Nr. 46. **Mikołów, dnia 17. listopada 1928 r.** **Rok IV.**

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. ∴ Telefon nr. 6.

Po święcie 10-lecia

odbudowania Państwa Polskiego.

W ubiegłą sobotę i niedzielę 10. i 11. listopada cały kraj, oraz wszędzie gdzie zamieszkują Polacy święcono uroczyście święto dziesięciolecia odbudowania niepodległego Państwa Polskiego. Uroczystości te wypadły wszędzie nader okazale, przy udziale olbrzymich tłumów ludności — manifestującej swe uczucia patrjotyczne i radość z posiadania własnego państwa.

W sobotę w przeddzień pamiętnej rocznicy odbyły się obchody młodzieży szkolnej w całym kraju, oraz uroczyste posiedzenia Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej oraz Sejmu Śląskiego.

Sejm Rzeczypospolitej obradował pod przewodnictwem marszałka Daszyńskiego, w obecności rządu. Marszałek otwierając uroczyste posiedzenie wygłosił obszerne podniosłe przemówienie, wysłuchane w skupieniu przez zebranych.

Najpierw oddał on cześć Polakom i Polkom, którzy brali udział w walkach o niepodległość, następnie wspomniał, że koalicja postawiła sprawę Polski jako jeden z celów wojny i oddał hołd pamięci Wilsona, który wysunął sprawę państwa polskiego jako niepodległego z dostępem do morza. „Jednakże i my sami — mówił marszałek — mieliśmy własny ruch odrodzeńczy, a tragedja żołnierza polskiego bez państwa — to tragedja Polski. Polska mogła zdobyć się na dziesiątki tysięcy wojska konspiracyjnego, kryjącego swoje sztandary tak długo, aż wreszcie wybiła godzina wolności, kiedy sztandary mogły w boju zabłysnąć. Powstały organizacje Strzelca, Legjonów, P. O. W., na dalekich ziemiach wyrastały formacje wojskowe: we Włoszech, Francji, Ameryce, na Syberji. Wszystko to świadczyło o woli polskiej zdobycia niepodległości". Wspomniawszy o zwycięskim orężu polskim oddał hołd Józefowi Piłsudskiemu, pierwszemu Naczelnikowi Państwa. Następnie marszałek Daszyński wspomniał o trudnościach formowania państwa polskiego. Pokonując te trudności nauczyliśmy się wiele, a przedewszystkiem tego, że kto chce rządzić państwem, musi mieć siłę idei, brać odpowiedzialność za losy państwa, mnożyć siły tego państwa, bo inaczej społeczeństwo musi go od rządów usunąć. Wkońcu marszałek Sejmu nawołuje, że musimy dla Polski pracować tak, ażebyśmy nigdy już nie popadli w niewolę. W 10. rocznicę niepodległości ślub czynimy: raczej śmierć, niż utracić niepodległość. Zakończył okrzykiem: Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej! Niech żyje wolna, niepodległa Rzeczypospolita Polska! Powtórzonych przez cały Sejm.

Takie same uroczyste posiedzenie odbył Senat, gdzie również podniosłe przemówienie wygłosił marszałek Senatu prof. Szymański.

Również i Sejm Śląski uczcił w ten dzień dziesięciolecie państwa. Posiedzeniu przewodniczył marszałek Wolny, który wygłosił podniosłe przemówienie. Następnie wygłosił przemówienie p. wojewoda dr. Grażyński — popierając wniosek Rady Wojewódzkiej o wybudowanie Muzeum Śląskiego. Poczem Sejm uchwalił nagłość wniosku o budowę: Muzeum Śląskiego, oraz szpitala, obu gmachów na pamiątkę uroczystości 10-lecia państwa.

Niedziela 11. b. m., przy pięknej jesiennej pogodzie wypadła bardzo okazale. Stolica kraju Warszawa święciła dzień ten szczególnie uroczyście. Rano odbyły się Msze św. w Katedrze na której był Prezydent Rzeczypospolitej, wraz z Rządem, Sejmem, Senatem, oraz polowa na polu Mokotowskim, dla wojska i organizacji wojskowych przybyłych z całego kraju. Po przybyciu na pole Mokotowskie pana Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz p. Marszałka Piłsudskiego rozpoczęła się rewja wojska, oraz organizacji byłych wojskowych. Pochód cały udał się następnie przez całe miasto na plac Marsz. Piłsudskiego, gdzie przed grobem Nieznanego Żołnierza przemówił gen. Górecki.

Równie okazale wypadła uroczystość ta w całej Polsce. W Katowicach po Mszy św. odbyła się defilada wojsk i organizacji przed p. Wojewodą, poczem na rynku przed teatrem przemówił do zebranych tłumów p. Wojewoda dr. Grażyński. Wieczorem iluminowane było wspaniale całe miasto, oraz odbyło się uroczyste przedstawienie w Teatrze Polskim.

*

Uroczystość cała minęła; wszyscy powrócili do swych normalnych zajęć. W środę 14. b. m. odbyło się posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej na którem zakończono dyskusję nad wniesionym przez rząd preliminarzem budżetowym. W dyskusji przemawiali mówcy najmniejszych klubów sejmowych, nie wnosząc zresztą nic nowego! Po przemówieniach projekt budżetu odesłano do komisji budżetowej, gdzie rozpocznie się nad nim długa i szczegółowa dyskusja.

Z sensacji politycznych zaszłych ostatnio należy wymienić porozumienie utworzone w ubiegłą środę 14. b. m. przez polskie kluby lewicowe: P. P. S., „Wyzwolenie“ i Stronnictwo chłopskie. Na wspólnym posiedzeniu tych klubów uchwalono następującą rezolucję: „Zebrani w dniu 14. listopada 1928 roku przedstawiciele klubu P. P. S., „Wyzwolenie“ i klubu Stronnictwa chłopskiego postanawiają powołać do życia stałą wspólną komisję porozumiewawczą dla ochrony republiki i demokracji. Zadaniem komisji będzie zapewnić współdziałanie wymienionych stronnictw we wszystkich sprawach, dotyczących utworzenia i obrony republiki, demokracji, parlamentaryzmu i wolności w zakresie uprawnień sejmu i senatu Rzeczypospolitej. We wszystkich innych dziedzinach stronnictwa wymienione zachowują zupełną swobodę taktyki, dążące jednakże z reguły w każdym poszczególnym wypadku do uzgodnienia poglądów i postępowania“. Rezolucja powyższa została przyjęta na plenarnych posiedzeniach wszystkich trzech klubów sejmowych.

W ubiegłym tygodniu nastąpiła zupełnie niespodzianie zmiana rządów we Francji. Mianowicie z powodu podania się do dymisji trzech ministrów radykalnych — cały gabinet Poincarego — ustąpił. Przesilenie to jednak szybko zażegnano. Prezydent republiki francuskiej polecił utworzenie nowego rządu znów Poincaremu, który powołał rząd w poprzednim stanie, za wyjątkiem trzech ministrów, którzy podali się do dymisji.

Sam Poincare zadowolił się obecnie tylko teką premjera, nie biorąc już teki skarbu. Uczynił to w tym celu by poświęcić się w pierwszym rzędzie rozwiązaniu sprawy długów wojennych, reparacyj i ewakuacji Nadrenji. Temsamem Poincare wywierać będzie przemożny wpływ na tok francuskiej polityki zagranicznej i wykonywać niejako kontrolę nad działalnością ministra spraw zagranicznych Brianda.

Nowy rząd Poincarego otrzyma w parlamencie najprawdopodobniej większość, w każdym razie nie tak wielką jak poprzedni jego rząd.

*

Morze polskie
po 10 latach niepodległości.

Na mocy traktatu wersalskiego otrzymała Polska wąski skrawek brzegu morskiego nad Bałtykiem długości 85 klm. oraz brzegi trudnego do wykorzystania dla żeglugi półwyspu Helskiego.

Malownicze to zresztą wybrzeże nie posiadało ani jednego godnego uwagi portu, poza dwoma przystaniami rybackiemi: Puckiem i Helem.

Tego rodzaju „dostęp do morza“ nie rokował zbyt wielkich nadziei dla Polski, by mogła rozwinąć się jako państwo morskie.

Do tego dołączał się brak linji kolejowych, łączących bezpośrednio wybrzeże z resztą kraju; jedyna linja prowadziła przez terytorjum Wolnego Miasta via Gdańsk. Ta zależność od hakatystycznych władz gdańskich dała się szczególnie dotkliwie odczuć w roku 1920 z powodu szykowania transportów amunicji z Gdyni.

Pierwszem dziełem Niepodległej Polski na wybrzeżu, była budowa linji kolejowej, łączącej Puck z osadą Hel, przechodzącej przez cały półwysep, ukończona w r. 1921. Jednocześnie zaczęta była budowa linji Kokoszki—Gdynia, łącząca sieć kolejową wybrzeża z siecią województwa Pomorskiego. Następnie w r. 1920/21 pogłębiono i rozszerzono port Pucki, wybudowano w nim bazę dla hydroplanów i zakupiono kilka kanonierek morskich, stanowiących zaczątek polskiej floty wojennej.

Myśl budowy portu w Gdyni powstała w roku 1921 — utrwaliła się i przekształciła w czyn w początkach roku 1923. Powstał wówczas jedynie zamiar wykorzystania jedynej dogodnej zatoki na wybrzeżu polskiem, przedewszystkiem jako bazy dla marynarki wojennej. Dopiero drugi rząd premjera Ponikowskiego projektom tym nadał szerszy rozmach, wyznaczając Gdynię, maleńką wioskę rybacką, jako miejsce dla przyszłego wielkiego portu. W latach 1924/26 budowa portu Gdyńskiego posuwała się powoli, ze względu na brak funduszów i złą sytuację finansową państwa.

Początek wojny celnej z Niemcami w czerwcu 1925 roku i nowopowstała konieczność eksportowania węgla drogą morską, nadała sprawie budowy portu w Gdynie pierwszorzędne znaczenie. Wobec niewystarczającej przepuszczalności portu Gdańskiego, czysto gospodarcze znaczenie budowy nowego portu z dnia na dzień wzrastało. W związku z temi faktami został rzucony i z niebywałą szybkością zrealizowany plan budowy magistrali kolejowej Górny Śląsk — Gdynia, która dziś już jest $^{2}/_{3}$ gotowa, całkowite zaś ukończenie nastąpi w roku 1931.

Od czasu wybuchu wojny celnej z Niemcami, Gdynia zaczęła się przeobrażać w wielki port morski. Jednocześnie utworzono zaczątki polskiej floty handlowej, oraz pięć regularnych połączeń Gdyni z portami Bałtyku Francją, Anglją, Norwegją i Ameryką Południową. Ukończenie tego portu przewidywane jest na wiosnę r. 1931 i pokrywać się będzie z faktyczną datą dziesięciolecia objęcia wybrzeża, przez władze polskie.

Dziś Gdynia jest portem, zajmującym pod względem ładunków ósme miejsce na Bałtyku, bijąc stare porty jak Królewiec i Lubeka.

Oszczędzajmy!
Książeczki oszczędnościowe P. K. O.

Jak wiadomo, PKO. wprowadziła przed kilku laty premjowanie wkładów oszczędnościowych, polegające na tem, że wkładca, obowiązujący się składać miesięcznie przynajmniej 7 zł. aż do chwili, w której wkład osiągnie 1000 zł. ma widoki wygrania premji w wysokości 1000 zł.

Premje takie wylosowywane są cztery razy do roku, przyczem na każde 1000 książeczek oszczędnościowych przypadają 3 premje.

Wkłady premjowane cieszą się znacznem powodzeniem, o czem świadczy liczba wkładców, dosięgająca już 36 000 osób. Dla ułatwienia instytucjom oszczędnościowym akcji w tym kierunku Biuro Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce opracowuje regulamin wkładów t. zw. celowych (n. p. gwiazdkowych), polegających na przymusie oszczędzania pewnych sum w ciągu pewnego czasu, co zapewnia wyższe oprocentowanie.

W dniu 2. listopada b. r. odbyło się drugie losowanie premjowych książeczek oszczędnościowych.

(:) Nagroda Nobla.

Nagrodę Nobla w dziale medycyny przyznano profesorowi Karolowi Nicolle z Tunisu. Wręczenie nagrody odbyło się w Sztokholmie przy powszechnym aplauzie obecnych. Szwedzki bakteorolog Reenstierna, który był w Tunisie słuchaczem Nicolle'a, podniósł w swej mowie, że Nicolle przez swe badania nad tyfusem plamistym, miljonom ludzi uratował życie.

Spór o Chorzów
zostanie najprawdopodobniej zlikwidowany.

Trwający od wielu lat spór między państwem polskiem i niemieckiem o własność Zakładów w Chorzowie wchodzi obecnie w okres szczęśliwej likwidacji, a mianowicie, jak się dowiadujemy, podjęta została w ostatnim czasie próba bezpośredniego kompromisowego załatwienia sporu.

W Warszawie toczyły się ostatnie rokowania na temat polubownego zlikwidowania zatargu. Z ramienia zainteresowanych towarzystw niemieckich, jak Bayerische Stickstoffwerke i Oberschlesische Stickstoffwerke przybył do Warszawy prezes Rady Nadzorczej tych towarzystw prof. Nikodem Caro, który prowadził pertraktacje z przedstawicielami Rządu polskiego.

W wyniku tych rokowań doszło między reprezentantami Skarbu, a towarzystwami niemieckiemi do uzgodnienia poglądów na sporną dotychczas kwestję. Osiągnięte porozumienie wymaga jeszcze aprobaty rządu niemieckiego i polskiego. Oba rządy powezmą decyzję w tej sprawie do dnia 28. b. m. Na wypadek, gdyby to nastąpiło, sprawa zostałaby wycofana z Trybunału Haskiego, gdzie, jak wiadomo, leży od dłuższego czasu.

Profesor Caro wyjechał do Berlina, aby przedstawić tam treść osiągniętego kompromisu i dla uzyskania aprobaty rządu niemieckiego.

Kolejarze polscy
łączą swe organizacje.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Warszawie uroczyste podpisanie aktu zjednoczenia dwu organizacyj zawodowych kolejarzy, a mianowicie Polskiego Związku Kolejowców ze Związkiem Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Obie te organizacje skupiają obecnie 70.000 pracowników kolejowych, rozbitych dotychczas na 17 drobnych związków i związeczków. Nowa organizacja otrzymuje nazwę „Zjednoczenie Kolejowców Polskich". W deklaracji programowej, jaką oba związki podpisując akt zjednoczenia ogłosiły, cele organizacji określone są następująco:

„Scalić wysiłki poszczególnych Związków, upatrując w solidarności zawodowej jedyny skuteczny środek w walce o słuszne prawa kolejowca polskiego.

Zrealizować gorące pragnienia szerokich rzesz pracowników kolejowych, wyrażające sie w dążności do stworzenia potężnej, bezpartyjnej organizacji zawodowej, jednoczącej ogół pracowników kolejowych.

Celem zjednoczonej organizacji będzie: zdobycie dla pracowników kolejowych odpowiednich warunków egzystencji i należnych im praw, należyte zabezpieczenie starości, oraz usunięcie istniejącego upośledzenia pracowników nieetatowych, czasowych i kontraktowych. Ponieważ legalizacja Statutu „Zjednoczenia Kolejowców Polskich" i formalne przeprowadzenie połączenia potrwa kilka tygodni, wzywamy wszystkich pracowników kolejowych, którzy pragną stworzenia jednej silnej organizacji zawodowej, by wstępowali bezzwłocznie do PZK. lub ZZP., które to organizacje do czasu zatwierdzenia Statutu „Zjednoczenia Kolejowców Polskich" występować będą w sprawach zawodowych solidarnie".

Wiadomości polityczne.

(—) Depesze gratulacyjne.

W związku z dziesięcioleciem niepodległej Polski p. Prezydent Mościcki otrzymał depesze gratulacyjne od królów: Wielkiej Brytanji, Włoch, Szwecji i szacha perskiego, i prezydentów: republiki francuskiej, łotewskiej i greckiej.

P. Prezydent Rzeczypospolitej wysłał depesze z podziękowaniem, niezależnie zaś od nich wystosował depesze gratulacyjne do króla Włoch Wiktora Emanuela z okazji jego imienin oraz do cesarza japońskiego z okazji jego koronacji.

(—) Dar generałów dla marsz. Piłsudskiego.

Marszałek Piłsudski przyjął wczoraj na audjencji wszystkich inspektorów armji, generałów do prac sztabu generalnego oraz szefa wojskowego biura historycznego, którzy wręczyli Marszałkowi dar honorowy w postaci srebrnej mapy Polski z wyrytemi na niej wszystkiemi ofenzywami w latach wojny, prowadzonemi przez Marszałka Piłsudskiego.

(—) Dukaty polskie.

Zgodnie z ustawą o ustroju monetarnym, wybite mają być przez Mennicę Państwową złote dukaty, będące ekwiwalentem 20 i 50 zł. Dukaty wymieniane będą jedynie za efektywny kruszec złoty odpowiedniej ilości. Termin wybicia dukatów ustalony zostanie w planie przewidzianych prac Mennicy Państwowej.

(—) Ubezpieczenie społeczne.

W ostatnich dniach Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przesłało Radzie Ministrów projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem, ustalający wszystkie ubezpieczenia robotnicze. Po pierwsze ubezpieczenie na wypadek choroby lub macierzyństwa, na wypadek niezdolności do zarobkowania. Ustawa ta wypełnia największą lukę w ustroju polskiego ubezpieczenia społecznego, wprowadzając na obszarze całego państwa ubezpieczenie robotników na starość, na wypadek niezdolności do zarobkowania oraz zabezpieczenie wdów i sierot, istniejąca obecnie tylko w byłym zaborze pruskim.

(—) Miasto Gdynia.

Rekordowy rozwój miasta Gdyni od dawna już wymagał wyłączenia tego miasta z powiatu morskiego. Obecnie jak się dowiaduje Agencja Pras Ministerstwo Spraw Wewn. opracowało projekt rozporządzenia, na mocy którego gmina miejska Gdyni będzie wyłączona z powiatu morskiego. Powstanie odrębny powiat miejski w Gdyni dla celów administracji państwowej i samorządowej.

(—) Dodatki dla kolejarzy.

Ministerstwo Komunikacji przyznało dodatki za dyżury nocne dla pracowników wydziału eksploatacyjnego, mechanicznego, drogowego i elektrotechnicznego z wyjątkiem tych, którzy otrzymują kilometrowe. Dodatek ten przysługuje tylko tym, którzy według ustalonego podziału pracy pełnią służbę okresowo w kolejce nocną porą między godz. 22 a 6 rano conajmniej przez 3 godziny pełnowartościowej pracy.

(—) Książeczki oszczędnościowe dla kolejarzy.

Według pogłosek z Min. Kom. rząd projektuje wydać pracownikom państwowym 13. pensję, ale nie gotówką,

tylko w postaci książeczek oszczędnościowych z wpisaną sumą jednomiesięcznej pensji. Kapitału tego nie wolno jednak podjąć pracownikowi, jedynie może on dokładać oszczędności lub zaciągać pożyczki, stosownie oprocentowane. Jedynie w razie opuszczenia służby lub po śmierci właściciela kapitał może być podjęty wraz z odsetkami. Funduszami temi zarządzać będzie instytucja kredytowa, w kierownictwie której mają udział pracownicy państwowi. Do kasy instytucji przelany zostanie fundusz obrotowy, z którego wydaje się obecnie zaliczki bezprocentowe.

Z Województwa Śląskiego.

+ Z Rady Wojewódzkiej.

W czwartek na swem posiedzeniu Śl. Rada Wojewódzka dokonała dalszego rozdziału kredytów z Śl. Funduszu Gospodarczego w ogólnej kwocie 587 tys. złotych. Udzieliła zezwolenia hucie Bismarka w Wielkich Hajdukach na budowę i uruchomienie elektrycznego zakładu czyszczenia gazów w hucie Falva. Poza tem zatwierdziła komunalne statuty podatkowe oraz załatwiła szereg spraw komunalnych mniejszej wagi.

+ Ochrona pracy na Śląsku.

W związku z utworzeniem na terenie Górn. Śląska Okręg. Inspektoratu Pracy w Katowicach, wszelkie sprawy o ochronie pracy z kompetencji władz górniczych przechodzą do kompetencji Inspektoratu Pracy.

+ Zjazd kupiectwa śląskiego.

W niedzielę 18. b. m. o godz. 11 w sali Powstańców odbędzie się w Katowicach wielki Zjazd kupiectwa z całego Górnego Śląska z okazji przypadającej w dniu tym uroczystości 10-lecia istnienia Polskiego Związku Tow. Kupieckich w Katowicach.

+ Aprowizacja Śląska.

Śl. Urząd Wojewódzki zaciągnął w Banku Rolnym *2 000 000* kredytu na zakupno 500 wagonów, t. j. 5000 ton zboża, celem przeciwdziałania ewentualnej zwyżce cen mąki. Większa część tych zapasów zmagazynowana będzie w młynach śląskich. Jednocześnie należy zaznaczyć, że aprowizacja Wojew. Śląskiego wogóle jest zapewniona. Województwo posiada dostateczny zapas ziemniaków, zboża i mąki. Istnieje natomiast pewien brak smalcu ze względu na zwyżkę cła i spekulację, uprawianą przez nieuczciwych handlarzy.

+ Śląsk a 10-lecie obrony Lwowa.

21. i *22.* listopada b. r. odbędą się we Lwowie uroczystości z okazji dziesięciolecia obrony Lwowa. Delegat Zw. Obrony Lwowa na Śląsku, p. Stanisław Roganowicz, prosi zainteresowanych o nadesłanie do dnia 18. listopada wykazu uczestników, którzy pragną wyjechać do Lwowa, oraz zapotrzebowań na kwatery płatne, lub bezpłatne. Utrzymanie po cenach znacznie zniżonych. Z powrotem 66 proc. zniżki kolejowej. Wyjazd z Katowic 20. listopada wieczorem. — Adr.: St. Roganowicz, ppor. rez. Łagiewniki Śl. — Szkoła I.

+ Wystawa w Katowicach.

Staraniem śląskiego towarzystwa wystaw, i propagandy gospodarczej odbędzie się w grudniu w Katowicach wielka wystawa rzeźb i obrazów artystów śląskich, dalej z Krakowa, artystów podhalańskich, która będzie atrakcją artystyczną dla Górnego Śląska.

+ Rzadkość filatelistyczna.

Polski Czerwony Krzyż Okręg Śląski w Katowicach (ul. Andrzeja 9) otrzymał od właściwych władz resztę znaczków powstańczych, które były w obiegu pocztowym w czerwcu 1921 w czasie 3. powstania śląskiego. Dochód ze sprzedaży tych znaczków (1 serja *2* zł.) przeznaczony jest w całości na cele dobroczynne.

+ Mleczarnia centralna na Śląsku.

W śląskim urzędzie wojewódzkim odbyła się konferencja zainteresowanych kół w sprawie założenia centralnej mleczarni dla zaopatrywania w mleko Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie. W konferencji wzięli udział przedstawiciele śląskiego urzędu wojewódzkiego, przedstawiciele gmin i producenci

Żołnierz Polski.

—o—

(Ciąg dalszy).

Antek przysiągł wierność „najjaśniejszemu panu" na lądzie, morzu i w powietrzu. Tak, przysiągł. A potem odczytano mu kilka ustępów ustawy grożącej śmiercią, za te i te przewinienia. Pamiętał dobrze, że przedewszystkiem karę tę zastosują do zbrodni dezercji. Tak źle, a tak jeszcze gorzej. Wten czy w inny sposób dokona zbrodni. Świadomość tego rozbudziła w nim żal do tych, którzy duszę polską wtrącili w to piekło potworne. Ale nie tylko żal. Buchła w nim jasnym płomieniem nienawiść straszna, nieubłagana. Skłębiły się w nim dotąd nieznane mu uczucia, dojrzewał w nim jakiś zamiar. Zwolna opuszczały go siły, uczuł się ogromnie nieszczęśliwym, zachwiał się w sobie; pochwycił to szczere, poczciwe serce polskie szloch z dna duszy.

— Boże! Marjo, Matko udręczonego Chrystusa, zmiłuj się nademną!

I było mu lżej. Przyszło wspomnienie ciszy wioskowej — i przecudne oczy Zośki. Poszedł do niej, do chaty gajowego z bijącem sercem. Przywitała go u progu cicha, poważna, spłoniona rumieńcem, którego ukryć nie mogła. Antek długo nie mógł przyjść do siebie. Rwały mu się słowa na ustach i zdołał to jedno tylko powiedzieć:

— Zocha! Bądź zdrowa! Idę na wojnę.

Zośka podniosła na niego oczy i wyczytała cały bezmiar miłości wiernej, oddanej, a jak płomień gorącej. Drżąc podała mu rękę, którą Antek pochwycił i przycisnął do ust w milczeniu. I zdało mu się wówczas, że chóry anielskie rozkołysały nad nim pieśń szczęścia. Nie śmiał jej o nic zapytać, nie usłyszał z ust jej żadnego słowa. Odszedł.

Po krótkiej podróży wózkiem znalazł się Antek w koszarach. Ogarnął go gwar koszarowego życia. W pułku ułanów, do którego go przydzielono, przeważał język niemiecki. Nastąpiło wywoływanie rekrutów. Antek raczej domyślał się, niż zrozumiał swoje nazwisko, potwornie przez niemieckiego kaprala przekręcone. Rozdzielono mundury, wreszcie broń. Zaczęły się ćwiczenia piesze i konne.

Całe dni, wypełnione służbą, nie pozwalały na rozpamiętywania minionych dni jasnych, spokojnych. Znużenie dawało sen twardy, natychmiastowy. Pierwszy po trzech tygodniach półdniowy wypoczynek zużytkował Antek na pisanie listów i odczytywanie dzienników polskich, jakie, o dziwo! dopuszczono do koszar. Dowiedział się z nich o postępach armji sprzymierzonych, zwłaszcza o zwycięskim pochodzie przez Belgję, który okrył Niemcy nietyle sławą ile hańbą. Dowiedział się później jeszcze o strasznem pustoszeniu ziem polskich.

Mijały tygodnie, aż jednego dnia ogłoszono rozkaz do wymarszu. Oczywiście na front. Zabiły wszystkim serca. U żołnierzy zatarły się naraz wszystkie różnice. Dziwnym sposobem zapanowało jakieś powszechne braterstwo. Niemcy przestali wymyślać Polakom, Polacy Niemcom. Aż

mleka. Uchwalono wysłać specjalną delegację do Pragi i do Wiednia, celem zbadania technicznych urządzeń i tamtejszej kalkulacji. Mleczarnią w Katowicach zainteresował się również związek dostawców mleka z Warszawy i Częstochowy. Po powrocie delegacji i złożeniu sprawozdania, uchwalona będzie organizacyjna forma wymienionej spółki.

Przed jubileuszem.

Ojca św. Piusa XI.

Uroczystości jubileuszowe Ojca św. zapoczątkowane zostaną oficjalnie w dniu 20. grudnia r. b. przez wielką pielgrzymkę medjolańską, która przybędzie do Rzymu na inaugurację nowego seminarjum lombardzkiego na Eskwilinie, naprzeciw Santa Maria Maggiore.

Wspaniały ten gmach, nad którym prace dobiegają końca, zostanie już w listopadzie zajęty przez studentów teologji z prowincji medjolańskiej. Ale inauguracja oficjalna odbędzie się 20. grudnia, w 49 rocznicę święceń kapłańskich Piusa XI.

Odtąd uroczystości jubileuszowe będą trwały aż do 20. grudnia roku przyszłego, a nawet dłużej. omitet rzymski zwołał zebranie, celem opracowania definitywnego programu. W oczekiwaniu na marmury karraryjskie prowadzone są prace nad kolumnami od wielkiego ołtarza w kościele św. Karola na Corso, gdzie obecny Ojciec św. odprawił swą pierwszą Mszę św.

Polityka zagraniczna.

(+) Dziesięciolecie Republiki Austrjackiej.

Dnia 12. b. m. święciła republika austrjacka 10. rocznicę swego istnienia. W katedrze św. Szczepana odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którem wzięli udział prezydent Austrji prof. Hainisch, członkowie rządu z ks. Seiplem na czele, korpus dyplomatyczny i t. d. Po nabożeństwie odbyła się na placu św. Szczepana defilada wojsk austrjackich przed prezydentem Austrji. Po defiladzie prezydent Hainisch przyjmował delegacje, poczem wydał przyjęcie, na którem korpus dyplomatyczny zjawił się w komplecie z nuncjuszem apostolskim ks. Sibillą na czele. W przemówieniu swem wyraził nuncjusz apostolski prezydentowi Austrji gratulacje i radość z powodu uprawiania przez Austrję polityki zgody i pokoju.

(+) Działalność Etny słabnie.

Działalność wybuchowa Etny zmniejsza się w dalszym ciągu. Krater, który wyrzucał z siebie płynną lawę, wyrzuca obecnie jedynie bloki kamienne i popiół. Według zdania rzeczoznawców, działalność Etny zakończy się niebawem prawdopodobnie w przeciągu 3 dni. Mimo to rzeka lawy choć powoli posuwa się naprzód.

(:) Poseł od roku 1885.

Najstarszy człowiek Izby Gmin w Anglji, T. P. O'Conner, obchodził niedawno 80. rocznicę urodzin. Staremu parlamentarzyście składali hołd przyjaciele osobiści i polityczni. O'Conner reprezentuje w Izbie Gmin okręg wyborczy Liverpool od r. 1885.

(:) Trocki umierający?

Z Rygi donoszą, że Trocki wraz z całą rodziną zachorował ostatnio bardzo poważnie na malarję. Trocki jest niezdolny do pracy z powodu opuchliny nóg i rąk, oraz ogólnego osłabienia. Rząd sowiecki odmówił mu opieki lekarskiej jak również odrzucił jego prośbę o przeniesienie do zdrowszej okolicy.

Z całej Polski.

: Schron przeciwgazowy w Poznaniu.

Liga obrony powietrznej i przeciwgazowej w Poznaniu przystąpi w najbliższym czasie do budowy pierwszego w Polsce schronu przeciwgazowego. Będzie to olbrzymi betonowy całkowicie wmurowany w ziemię, w którym znajdą pomieszczenie schrony dla kobiet i mężczyzn, szpital dla zatrutych, łazienki, natryski, przebieralnia, w której będzie można zdjąć przesyconą gazem garderobę, wreszcie przewidziany jest oddział, gdzie przechowywać będzie można części ubrania.

---

nagle doszła wieść, że w pewnej miejscowości pułk ma się połączyć ze szwadronem kawalerji polskich Legionów, których sława bojowa już tu dotarła, zmuszając Niemców do większego szacunku dla Polaków. Pułk posuwał się raźnie. Spotkanie nastąpiło dnia następnego. Dowódca szwadronu zaraportował dowódcy pułku przybycie i poddał się jego rozkazom.

Dzięki żelaznej dyscyplinie armji niemieckiej, do czego zastosować musieli się i Polacy, nie przyszło do żadnego nieporozumienia, jakkolwiek rozważniejsze głosy ze strony polskiej wyrażały po cichu nieufność w tę nagle okazywaną przyjaźń niemiecką polskiemu żołnierzowi.

Towarzysz broni Staszek Śliz rzekł nawet raz po cichu do Antka:

— Nie bardzo się tam znają na Niemcach te Galicjany — tak nazywał Śliz legionistów, — skoro tak się z nimi kumają.

— Nie pleć byle co — odrzekł Antek — widziałem wczoraj, jak Wrotniaka za to, że za długo gwarzył z „legunem", kapral Holz pokarał dotkliwie za stodołą.

— Taki psi syn, taki Judasz!

— Tacy oni wszyscy. Musiał to kto inny widzieć, bo już ze szwadronu nie przychodzą do nas. Może i był taki rozkaz.

Od tej chwili stosunki oziębiły się znacznie, karność panowała jednak wzorowa.

Polacy z pułku zazdrościli Polakom szwadronu polskiego dowództwa i takiejże komendy. Biały orzełek na czapce starł niejako piętno austrjackiej niewoli. Bijąc się, byli pewni, że wywalczają sobie ojczyznę. Tego nie mogli powiedzieć Polacy z pułku, jakkolwiek nieufnie odnosili się do tego przeświadczenia szwadronu.

Tymczasem oddziały posuwały się coraz pośpieszniej. Zdążały ku linji kolejowej.

Na jednej ze stacji załadowano je do pociągów. W dwa dni później żołnierze usłyszeli głuchy odgłos dział dochodzący z oddali. Byli u celu.

Rozpoczęło się gwarne, obozowe życie. Żołnierze rozsypali się po wsi, szukając nabiału. Zastali wiele chat pustych. Pozostała ludność patrzała niechętnie i podejrzliwie na pruskie mundury. Odmawiano wręcz dostarczania czegokolwiek. Antek był raz świadkiem wymuszania na gospodarzu wydania mleka. Sam ręki do tego przykładać nie chciał.

Po krótkim postoju rozdzielono oddziały na trzy grupy: Zagrały trąbki, każda grupa podążyła w innym kierunku. Antek znalazł się w oddziele zdążającym na północ. Po drodze napotykał ślady przemarszu wojska. W miarę posuwania się oddziału, okolica pustoszała, mnożyły się ślady stoczonych, drobnych walk. Kopyta końskie grzęzły w piaszczystym gruncie. Z koni buchała para, którą porywał chłodny wiatr jesienny. Zdążali do wyraźnej już czarnej linji lasu, pod którą, licząc się z coraz bliższym odgłosem strzałów, toczył się bój.

Tuż pod lasem oddział skręcił w lewo i jechał już niezłą drogą. —

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Mikołowa i okolicy.

— 10-lecie państwa w Mikołowie.

Uroczystość 10-lecia miała w Mikołowie nader piękny przebieg. W sobotę, dnia 10. b. m. — w wigilję Święta Niepodległości Państwa Polskiego — odbyło się w miejscowym kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo dla dziatwy szkoły powszechnej i szkół średnich. Po nabożeństwie urządzono w szkołach poranki dla dziatwy szkolnej i rozdano pilnym uczniom nagrody w książkach. Wieczorem o godzinie 6 odbył się capstrzyk przy licznym udziale szkół, związków i towarzystw. Niemal wszystkie domy w mieście były pięknie iluminowane, zwłaszcza pięknie przybrane były gmachy urzędowe i publiczne.

Niedzielne uroczystości rozpoczęły się o godz. 7 rano pobudką. O godz. 9 nastąpiła zbiórka Władz, Szkół, Towarzystw i Obywatelstwa na rynku, poczem o godz. 9.30 wyruszył pochód przy dźwiękach orkiestry na uroczyste nabożeństwo do kościoła parafjalnego. W czasie nabożeństwa, po odczytaniu podniosłego listu pasterskiego, odśpiewało Tow. śpiewu „Harmonja“ przy akompanjamencie orkiestry Mszę św. Stehlego. Była to najlepiej dotychczas odśpiewana Msza św. i Tow. śpiewu „Harmonja“ okazało swój artyzm w całej pełni. Po nabożeństwie złożył p. burmistrz Koj imieniem społeczeństwa polskiego miasta Mikołowa wieniec na grobach poległych za wolność Ojczyzny i w krótkich słowach oddał hołd poległym bohaterom. Następnie wyruszył imponujący pochód — z dwiema orkiestrami — przez miasto na rynek, gdzie z balkonu ratuszowego wygłosił p. burmistrz Koj podniosłe okolicznościowe przemówienie, które zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta. Okrzyk ten zebrane tłumy gromko powtórzyły trzykrocie. Uroczystości przedpołudniowe zakończono odegraniem Hymnu Narodowego oraz jednogodzinnym koncertem na rynku. Nadto odbyło się z okazji uroczystości nabożeństwo w kościele ewangelickim i w synagodze. Przewidziane popołudniowe zawody sportowe odbyły się z powodu chłodnego powietrza tylko częściowo.

Wieczorem o godz. 7 odbyła się wieczornica w pięknie udekorowanej sali Hotelu Polskiego. Słowo wstępne w pięknych i wzruszających słowach wygłosił ks. Prałat Skowroński. Po popisach chórów „Lutnia“ i „Harmonja“ wygłosił odczyt p. inż. Krzemieński, poczem nastąpiły deklamacje uczniów Państwowego gimnazjum męskiego, Szkoły dokształcającej i powszechnej. Po występach orkiestry gimnazjalnej, ćwiczeniach Tow. gimn. „Sokół“ i po żywym obrazie, wykonanym przez uczenice Miejskiego gimnazjum żeńskiego, zakończono wieczornicę swpólnem odśpiewaniem Hymnu Narodowego. Wieczornica była bardzo okazała, zaś sala wypełniona była po brzegi.

Przebieg uroczystości Obchodu 10-lecia Odrodzenia Państwa Polskiego wypadł w Mikołowie niezwykle imponująco i pozostawił on miłe wspomnienie na długo nie tylko w pamięci bezpośrednich uczestników, lecz również wśród całego społeczeństwa mikołowskiego, które z objawami niekłamanej sympatji obserwowało te uroczystości.

— Z Rady Miejskiej w Mikołowie.

W ubiegły piątek odbyło się publiczne posiedzenie Rady Miejskiej z obszernym porządkiem dziennym. Najpierw wzięto do wiadomości protokół rewizyjny Kasy Miejskiej za miesiąc wrzesień i październik r. b. i reskrypt Śląsk. Urzędu Wojewódzkiego w sprawie udzielenia subwencji na utrzymanie Miejskiego Gimnazjum żeńskiego. Dalej wybrano na rozjemcę okręgu 52. p. Wojciecha Pełkę, na zastępcę rozjemcy okręgu 50. Ludwika Moronia, na naczelnika obwodu VIII. p. Dominika Jurasza a na jego zastępcę p. Juljana Samulowskiego. Następnie zaproponowała Rada Miejska kandydatów na przewodniczącego i jego zastępcę oraz członków do Urzędu Rozjemczego na rok 1929, uchwaliła środki za zakup 400 sztuk palików do sadzenia drzewek na miejskich plantach i podwyższyła czynsz od gazomierzy o 100%. St. posterunkowemu p. Kolarczykowi uchwalono sprzedać miejską parcelę, położoną przy ulicy Żorskiej pod budowę domu mieszkalnego. W dalszym ciągu obrad powzięła Rada Miejska uchwałę w przedmiocie pobierania dodatków komunalnych do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych na r. rachunkowy 1929/30. Regulamin miejscowej dokształcającej szkoły przemysłowej i kupieckiej został przyjęty po uwzględnieniu poprawek, zaleconych przez Śląsku Urząd Wojewódzki. W końcu udzielono Elektrowni Okręgowej zezwolenie na postawienie kilka masztów elektrycznych na miejskim gruncie a p. Szmajduchowej umorzono dzierżawę od wynajętego skrawka miejskiego gruntu i postanowiono, w przyszłości gruntu tego wogóle nie wydzierżawiać. Po zakończeniu powyższego posiedzenia odbyło się tajne posiedzenie, na którem załatwiono 4 sprawy.

— 10-lecie państwa w Szkole Powsz. w Mikołowie.

Z okazji „Dziesięciolecia Niepodległości Państwa Polskiego“ odbył się w sobotę, 10. b. m. o godz. 11 przedp. na pięknie udekorowanej sali nowej szkoły „Uroczysty Poranek“ młodzieży najwyższych klas. Na uroczystości obecne było całe Grono Nauczycielskie, insp. szkolny p. Krawczyk, p. burmistrz Koj, ks. Prałat Skowroński i radca Magistratu p. Kopel. Kierownik szkoły p. Magas powitał zebranych. Referat okolicznościowy wygłosił p. naucz. Czerniak. Młodzież szkolna odśpiewała szereg patrjotycznych i wesołych pieśni i wygłosiła kilka deklamacyj. Nastrój uroczystości był bardzo poważny. Miłą niespodzianką była obdarowanie najpilniejszych dzieci historycznemi obrazami i książkami w pięknej i ozdobnej oprawie. **Obecny.**

— Podziękowanie.

Kierownictwo szkoły powsz. w Mikołowie składa niniejszem jak najserdeczniejsze podziękowanie p. burm. Kojowi, Korporacjom Miejskim, Dyrekcji Zakładu Miarki oraz p. Śmiekowskiemu za ofiarowane książki jako nagrody dla pilnej młodzieży z okazji uroczystości 10-lecia Niepodległości Ojczyzny.

(—) **Piotr Magas,** kier. szkoły.

— Zabawa Zw. Powstańców Śl. i Tow. Polek

która się odbyła w ubiegłą niedzielę 11. b. m. na sali p. Ratki, wypadła znakomicie. Na sali, wypełnionej po brzegi, bawiła się ochoczo brać powstańcza wraz z gośćmi z różnych sfer do godziny 3 rano. — Nie zapomniano też odśpiewać wspólnie naszych pięknych polskich pieśni. — Za wyrazy sympatji, okazywane Związkom naszym na tej zabawie przez różne osoby — tą drogą serdecznie dziękują

Zarządy Zw. Powst. Śl. i Tow. Polek.

— Przedstawienie S. M. S. w Mikołowie.

W niedzielę, dnia 18 listopada br. urządza miejscowe Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej na sali p. Ratki (Hotel Polski) o godz. 6.30 wieczorem przedstawienie teatralne, na które Szan. Obywateli z Mikołowa i okolicy jaknajuprzejmiej zaprasza. Przedstawienie dla dzieci odbędzie się o godz. 2,30 po południu. Równocześnie uprasza się miejscowe Towarzystwa o łaskawe wzięcie udziału w pochodzie. Zbiórka o

godz. 8,30 rano, poczem wymarsz do kościoła, gdzie wygłosi okolicznościowe kazanie ks. prof. Tomala. Po sumie tj. o godz. 10.30 pochód przez rynek i rozwiązanie koło kościoła.

— Ćwiczenia Zw. Podof. Rez. w Mikołowie.

Baczność członkowie Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy koło w Mikołowie! Przypominam jeszcze raz, że w sobotę dnia 17-go o godz. 19,30 odbędą się ćwiczenia w sali p. Kiela. Wobec tego upraszam wszystkich członków o punktualne przybycie. Komendant.

— Apel do PP. Kupców.

Z miejscowego Koła Z. O. K. Z. otrzymaliśmy następujący apel do pp. kupców z prośbą o umieszczenie: Jak długo jeszcze niektórzy kupcy nasi w Mikołowie głusi będą na wołanie społeczeństwa całej Polski o zaprzestanie sprowadzania towarów zagranicznych a przedewszystkiem tych, które w kraju się wyrabia? Czyż n. p. polskie „kezy" są gorsze od „Tilsiter Käse", wystawianych ostentacyjnie w oknach składów? Wcale nie. Nie sądzimy, na razie, aby to kupcy celowo robili. Czas pokaże...

— Rzeczy znalezione i zgubione.

W tut. Miejskim Urzędzie Policyjnym na Magistracie — pokój nr. 12 — są do odebrania 4 klucze, które oddano tutaj jako znalezione. — Dnia 15. października r. b. na ul. Pszczyńskiej zgubił p. Wiktor Kurzyca z Wyrów jeden portfel (czarny skórzany), w którym znajdowało się 25.— zł. oraz czarny notes. — Również p. Stanisław Szpyra z Bielska ulica Cieszyńska nr. 63 zgubił w tutejszem mieście swoją legitymację szkolną. — Znalezione rzeczy uprasza się oddać w wyżej wymienionym Urzędzie względnie poszkodowanym.

— Nowe przepisy kolejowe.

1. b. m. wszedł w życie regulamin dla pasażerów polskich kolei państwowych, który ureguluje szereg dotąd spornych spraw. Podróżny ma prawo do bezpłatnego przewozu dwojga dzieci, o ile każde nie ma więcej, niż 4 lata. Dzieci starsze, do lat 10 będą płaciły połowę taryfy. Bagaż ręczny do wagi 25 kg. przewożony jest bezpłatnie, jak również małe pieski i ptaszki w klatkach, które mogą być zabierane do przedziału jedynie za zgodą współpodróżnych. Duże psy można przewozić jedynie w osobnych przedziałach towarowych. Podróżny ma prawo przerywać podróż raz jeden, przy ważności biletu na dwie doby; dwa razy o ile ważność jest dłuższa. Co się tyczy podróżujących „na gapę" — obowiązani oni będą uiszczać podwójną cenę biletu; podróżny, który nie wykupił biletu w kasie, będzie go mógł nabyć u konduktora, dopłacając jeden złoty. Osoby nietrzeźwe, zakłócające spokój, bądź też budzące odrazę swym wyglądem, nie będą wpuszczane do wagonów. Wykonawcami przepisów regulaminu będzie, jak i poprzednio, obsługa pociągu.

Rozmaitości.

(:) Nowy kat w Polsce.

Dotychczasowy kat Stefan Maciejowski, zrezygnował ze swego „stanowiska". Został bowiem przyjęty do jednej z firm transportowo-spedycyjnych na stanowisko korespondenta niemieckiego. Następcą Maciejowskiego został Antoni Wójcik z Jabłonny pod Warszawą. Wójcik był dotąd pomocnikiem Maciejowskiego. Ostatnio wykonał egzekucję w Kołomyi.

(:) 6 miljonów ludzi w Nowym Jorku.

Ostatnia oficjalna statystyka amerykańska ogłasza, iż miasto Nowy Jork osiągnęło w tym roku liczbę 6 017 000 mieszkańców, a Chicago 3 137 000. Jeżeli rozwój Nowego Jorku będzie w dalszym ciągu tak szybki, to za sto lat powinien osiągnąć 50 miljonów mieszkańców. Wogóle ludność Stanów Zjednoczonych wykazuje 14%-wy wzrost od 1920 roku i wynosi obecnie 120 miljonów mieszkańców.

Wesoły kącik.

Między przyjaciółkami.

— Erwin powiedział mi, że jestem najładniejszą i najmądrzejszą dziewczyną, jaką tylko zna.

— To strzeż się go. Jabym nigdy nie wyszła zamąż za kogoś, coby mnie już w czasie narzeczeństwa okłamywał.

—o—

Współpraca.

P i s a r z: Ja i moja żona rozumiemy się wybornie: Ja układam dowcipy, a ona robi do nich rysunki.

R y s o w n i k: U mnie jest odwrotnie, ja robię rysunki, a moja żona robi na ich temat dowcipy.

—o—

Pies.

— Panie sąsiedzie! Na kogo to wczoraj pańska małżonka tak strasznie wymyślała?

Sąsiad (z zakłopotaniem): Na kogo? Na naszego psa.

— Ach tak! Mówiła, że mu odbierze klucz od bramy...

Programy radjowe.

KATOWICE.

Niedziela 18. XI.

11.00 — Transmisja z Wiednia uroczystości ku uczczeniu Fr. Schuberta. 14.00 — Odczyt religijny. 14.20 — Odczyt rolniczy. 14.40 — Transmisja odczytu rolniczego z Warszawy. 15.00 — Komunikat meteorologiczny. 15.15 — Transmisja koncertu z Warszawy. 17.20 — „Bery i bojki śląskie". 17.45 — Rozmaitości. 18.00 — Transmisja z Warsz.: „Dzień Akademika w Radjo".

Poniedziałek 19. XI.

15.45 — Komunikat. 16.00 — Muzyka płyt gramof. 17.10 — Pog. „Ogrodnik śl." 17.35 — Pogadanka „Radjoamator śląski". 18.00 — Transmisja koncertu z Wilna. 19.00 — Rozmaitości. 19.20 — Kom. Strażactwa śląskiego. 19.30 — Odczyt „Polska za Piastów". 19.56 — Sygnał czasu. 20.00 Komunikat roln. z Warszawy. 20.05 — Odczyt: „O życiu i twórczości Fr. Schuberta". 20.30 — Koncert wieczorny poświęcony twórczości Fr. Schuberta. 22.00 — Komunikat lotn.-meteor. 22.30 — Odczyt w języku franc.

Wtorek 20. XI.

15.45 — Komunikaty. 16.00 — Muzyka płyt gramof. 16.55 — Komun. harcerski. 17.10 — Wykład historji Polski. 17.35 — Odczyt: „Co zobaczymy na Powszechnej Wystawie Krajowej". 18.00 — Koncert. 18.55 — Rozmaitości. 19.10 — Komunikat roln. z Warszawy. 19.20 — Transm. z Poznania. Opera „Klejnoty Madonny".

Środa 21. XI.

15.45 — Komunikaty. 16.00 — Muzyka płyt gramof. 16.30 — Audycja dla najmłodszych „Złota sarenka". 17.10 — Odczyt „Boje polskie minionych stuleci"". 17.35 — Wykład: „Zagadnienia społeczne w twórczości Bolesława Prusa". 18.00 — Koncert popołudniowy. 19.00 — Rozmaitości. 19.25 — Pogadanka „Gospodyni śląska". 19.56 — Sygnał czasu. 20.00 — Odczyt „Szkice z niwy Polskiej Śląska". 20.30 — Koncert muzyki kameralnej. 22.00 — Komunikaty. 22.30 — Muzyka taneczna.

Czwartek 22. XI.

11.56 — Sygnał czasu. 12.05 — Odczyt dla młodzieży szkolnej. 12.30 — Koncert dla młodzieży szkolnej. 15.45 — Komunikaty. 16.00 — Muzyka płyt gramof. 17.10 — Skrzynka pocztowa. 17.35 — Odczyt „Wielkie legendy ludzkości". 18.00 — Audycja literacka z Warszawy. 19.00 — Rozmaitości. 19.20 — Komunikaty. 19.30 — Odczyt „Przed zimą. — O kursach jazdy na nartach". 19.56 — Sygnał czasu. 20.00 — Komunikat rolniczy. 20.05 — Odczyt:

„Przeróbka i zastosowanie produktów naftowych". 20.30 — Koncert wieczorny. 22.00 — Transm. kom. lotn. meteor. i PAT. 22.30 — Muzyka taneczna.

Piątek 23. XI.

15.45 — Komunikaty. 16.00 — Muzyka płyt gramof. 16.50 — Komunikaty Tow. Narciarskiego. 17.10 — Wykład historji Polski. 17.35 — Odczyt „Z wycieczek po Spiszu, Lewocza i Kieżmark". 18.00 — Koncert popołudniowy. 19.00 — Rozmaitości. 19.20 — Komunikat sportowy. 19.30 — Odczyt. 19.56 — Sygnał czasu. 20.00 — Komunikat rolniczy. 20.15 — Koncert. 22.00 — Komunikaty. 22.30 — Skrzynka pocztowa w języku franc.

Sobota 24. XI.

15.45 — Komunikaty. 16.00 — Muzyka płyt gramof. 17.10 — Nauka czytania nut. 17.35 — Skrzynka dla dzieci. 18.00 — Program dla dzieci. 19.00 — Rozmaitości. 19.30 — Odczyt. 19.56 — Sygnał czasu. 20.00 — Komunikat rolniczy. 20.05 — Odczyt „Wrażenia artysty malarza z podróży po Grecji". 20.30 — Operetka „Domek Trzech Dziewcząt". 22.00 — Komunikaty. 22.30 — Muzyka taneczna.

Nakładem i drukiem K. Miarki, Sp. Wyd. z ogr. por. w Mikołowie.
Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Łączkowski w Katowicach.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

ODPIS.

Starosta i Przewodniczący
Wydziału Powiatowego.

Pszczyna, dnia 2 listop. 1928 r.

Do

PP. Burmistrzów, Naczelników Gmin i Prezesów Kółek rolniczych w powiecie Pszczyńskim!

Mając na uwadze z poprawą stosunków gospodarczych w kraju zwiększone zapotrzebowanie kredytów na różne cele i w dążeniu do uzupełnienia akcji kredytowej państwowych instytucji finansowych, Powiatowa Kasa Oszczędności w Pszczynie przygotowała pewne fundusze, z których udzielać może pożyczek na różne cele mieszkańcom powiatu pszczyńskiego na warunkach dla nich najdogodniejszych. Przedewszystkiem Powiatowa Kasa Oszczędności z pomocą finansową może iść tam, gdzie kredyt jest pilny, a spłacony może być prędko, a uzyskanie go z źródeł innych jest połączone z większymi zachodami i stratą czasu. W szczególności mogą to być pożyczki krótkoterminowe na skrypt dłużny za poręką dwóch ręczycieli wzgl. za zabezpieczeniem hipotecznem na 1 rok z możnością prolongaty do trzech lat przy dowolnej wpłacie. Zrealizowanie pożyczki trwa najdalej kilka dni przy przedłożeniu odpowiednich podkładek.

W pierwszym rzędzie uwzględnione będą wnioski o pożyczki na dokończenie wzgl. poprawę budynków, na zakup ziemi, meljoracje, zakup bydła rasowego, paszy treściwej, maszyn rolniczych. Pożyczkę otrzymać mogą osoby pojedyńczo, jak też i zbiorowo. W ostatnich wypadkach poleca się wnoszenie podań o kredyt zbiorowy, gdyż w ten sposób postępowanie jest dla petentów ułatwione.

Pożyczki takie udzielane być mogą na razie przy normalnem oprocentowaniu jak dotychczas, bez doliczania żadnych dalszych kosztów.

Dla ludności małorolnej, pragnącej stworzyć sobie samodzielne warsztaty pracy przez nabycie sobie parcel z parcelowanych przez Urząd Ziemski i Przedsiębiorstwo Osadnicze „Ślązak" wielkich majątków, Powiatowa Kasa z własnych funduszy przeznaczyła zł 50.000, a na wykup bydła likwidowanych majątków, przedstawiającego wartość hodowlaną i możność nabycia go przez włościaństwo 20.000, przy ulgowem oprocentowaniu po 8% rocznie.

Szczegółowych informacyj udzielać będzie Powiatowa Kaas Oszczędności na zapytanie.

Powyższe należy podać do wiadomości interesoawnym i zwracać uwagę na to, że podniesienie warsztatów pracy przez meljorację, racjonalną uprawę ziemi, podnoszenie jakości bydłostanu i trzody chlewnej itp. podnosi ich rentowność i przynosi korzyści nietylko jednostce, ale całemu gospodarstwu społecznemu a zatem dążenie do tego jest obowiązkiem każdego obywatela wobec ojczyzny.

Starosta i Przewodniczący Wydziału
Powiatowego:
Dr. J a r o s z.

Powyższe podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości.

Mikołów, dnia 12 listopada 1928 r.

Magistrat
(—) K o j, burmistrz.